

Sygn. akt I ACa 686/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Sławomir Jurkowicz (spr.)
Sędziowie:	SSA Małgorzata Bohun SSA Adam Jewgraf
Protokolant:	Teresa Wróbel - Płatek

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **P. S.**

przeciwko **Gminie M. B.**

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 29 listopada 2012 r. sygn. akt I C 444/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I, III i IV w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. oddala apelację powoda;

3. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej 3.310 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód P. S. wniósł o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyroku zaocznego Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 06.01.2000 r., wydanego w sprawie sygn. akt I C 763/99, opatrzonego klauzulą wykonalności przez ten Sąd w dniu 07.02.2000 r., w części, tj. w zakresie kwoty 82.000 zł należności głównej objętej pkt I, w zakresie kwoty 12.000 zł objętej pkt II oraz w zakresie kwoty 200 zł oznaczonych kosztów nadania klauzuli wykonalności. Ponadto domagał się zasądzenia od strony pozwanej na jego rzecz zwrotu kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana Gmina M. B. wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Opolu w pkt 1 pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy w postaci prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 06.01.2000 r., sygn. akt. I C 763/99, opatrzonego klauzulą wykonalności w dniu 07.02.2000 r. w części obejmującej pkt II tego wyroku, tj. w zakresie kwoty 12.000 zł oraz w zakresie kwoty 200 zł oznaczonych jako koszty klauzuli wykonalności. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy powództwo oddalił (pkt 2). Jednocześnie w pkt 3 zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.078 zł tytułem kosztów procesu a w pkt IV zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.132 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Przedmiotowe rozstrzygnięcie Sąd I instancji wydał w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Sąd Okręgowy we Wrocławiu w sprawie z powództwa Gminy M. B. przeciwko P. S., sygn. akt I C 763/99, w dniu 06.01.2000 r. wydał wyrok zaoczny, na mocy którego w punkcie I wyroku zasądził od P. S. na rzecz Gminy M. B. kwotę 82.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28.10.1999 r. do dnia zapłaty; w punkcie II zasądził od P. S. na rzecz Gminy M. B. koszty zastępstwa procesowego w kwocie 12.000 zł oraz w punkcie III nakazał P. S. uiszczenie opłaty sądowej. W dniu 07.02.2000 r. powyższemu orzeczeniu nadano klauzulę wykonalności.

Strona pozwana pismem z dn. 20.02.2000 r. wystąpiła do Komornika Sądowego w B. z wnioskiem o wszczęcie i prowadzenie postępowania egzekucyjnego na podstawie przedmiotowego tytułu wykonawczego. Pismem z dnia 12.03.2012 r. Komornik wskazał, że wyegzekwowane od dłużnika środki pieniężne w pierwszej kolejności zarachowuje na spłatę wpłaconych przez wierzyciela zaliczek, następnie na spłatę kosztów, odsetek a w dalszej kolejności na spłatę należności głównej.

Pismem z dn. 18.06.2012 r. kierownik Biura Budżetu i Księgowości Zastępca Skarbnika Miasta A. S. poinformowała powoda, iż stan zadłużenia wynikający z wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dn. 06.01.2000 r. przedstawia się następująco: należność główna o zł, koszty zastępstwa procesowego o zł, koszty postępowania o nadanie klauzuli wykonalności o zł, odsetki liczone do dnia zapłaty 92.172,78 zł.

Pismem z dnia 06.07.2012 r. Komornik Sądowy Rewiru II przy Sądzie Rejonowym w B. wskazał, że stan zadłużenia dłużnika wg ksiąg rachunkowych komornika przedstawia się następująco na dzień 06.06.2012 r.: należność główna 82.000 zł, odsetki 58.368,96 zł. Na dzień 26.06.2012 r. należność główna 82.000 zł, odsetki 58.923,86 zł. W terminie od dnia 06.04.2000 r. do 01.06.2012 r. zarachowano w sprawie (łącznie z wpłatą bezpośrednią dokonaną do rąk wierzyciela w dniu 24.02.2012 r.) kwotę 144.737,67 zł, którą rozdysponowano na: spłatę kosztów adwokackich w procesie 12.000 zł, spłatę kosztów adwokackich w egzekucji 4.000 zł, spłatę kosztów klauzuli 200 zł, spłatę odsetek 98.481,34 zł, spłatę należności głównej (wpłata bezpośrednia) 335,28 zł, spłatę opłaty egzekucyjnej komornika 29.269,55 zł, spłatę kosztów przelewów bankowych 451,50 zł.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd I instancji uznał, iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Sąd Okręgowy analizując sporne żądanie na gruncie przepisu art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. i przy uwzględnieniu treści art. 1025 § 1 i 1026 § 2 k.p.c. wskazał, iż powództwo przeciwegzekucyjne przysługuje dłużnikowi w celu obrony przed postępowaniem egzekucyjnym w wypadku, gdy postępowanie to narusza jego prawa podmiotowe, wynikające z prawa materialnego, a nie gdy zostało naruszone tylko prawo formalne (przepisy prawa egzekucyjnego). Jednocześnie stwierdził, iż orzeczenia, których części są zwalczane przez powoda są prawomocne a postępowanie egzekucyjne w sprawie zostało wszczęte, ale nie jest jeszcze zakończone.

W ocenie Sądu I instancji twierdzenia powoda formułowane w procesie nie były uzasadnione bowiem, przepisy art. 1025 k.p.c. oraz art. 1026 k.p.c. określające kolejność zaspokojenia z kwoty uzyskanej z egzekucji wierzytelności są wiążące zarówno dla komornika jak i wierzyciela. Nadto sformułowanie tych przepisów w sposób kategoriyczny jednoznacznie wskazuje, że przy podziale sumy uzyskanej z egzekucji od kolejności tej nie można odstąpić. Dlatego też Sąd Okręgowy uznał, że zaliczenie sum uzyskanych w drodze egzekucji nastąpiło prawidłowo. Wskazano przy tym, iż jak wynika z przedłożonego do akt zestawienia zaspokojono koszty zastępstwa procesowego w kwocie 12.000 zł oraz koszty uzyskania klauzuli wykonalności w kwocie 200 zł. Dlatego też w tym zakresie powództwo, zdaniem tego Sądu, należało uwzględnić.

Sąd I instancji stwierdził również, że powód w dalszym ciągu nie wykonał zobowiązania ciążącego na nim na mocy punktu I przedmiotowego wyroku, a tym samym nie została przez niego spłacona należność główna w kwocie 82.000 zł oraz odsetki ustawowe, które na dzień 26.06.2012 r. wynosiły 58.923,86 zł. Dlatego też Sąd Okręgowy uznał, że nie zostały spełnione przesłanki warunkujące możliwość wystąpienia przez powoda z powództwem opozycyjnym na podstawie przepisu art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. i w tym zakresie powództwo oddalił.

Uzasadniając rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd ten odwołał się do treści art. 100 k.p.c. wskazując, iż powód wygrał proces w 13%, zaś pozwana w 87%.

Powyższy wyrok apelacjami zaskarżyły obie strony.

Powód w wywiezionej apelacji zaskarżył ów wyrok w części obejmującej rozstrzygnięcie zawarte w pkt II, III i IV zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wydanie zaskarżonego wyroku, a to:

- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów w sposób obszernie opisany w apelacji,

- art. 1026 k.p.c. poprzez dokonanie jego błędnej wykładni w sposób opisany w apelacji,

- art. 230 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie,

- art. 759 § 2 k.p.c. w zw. z art. 760 § 1; art. 233 k.p.c. w zw. z art. 5; art. 6; art. 61; art. 65 § 1 k.c. w sposób wskazany w apelacji;

- art. 328 § 2 k.p.c. w sposób obszernie opisany w apelacji;

2. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a to:

- art. 217 w zw. z art. 218 k.p.a. w zw. z art. 56, art. 61 § 1 i art. 65 k.c. poprzez ich niezastosowanie;

- art. 61 § 1 zd. 2 k.c. poprzez jego zastosowanie;

- art. 5 k.c. oraz art. 415 w zw. z art. 5 k.c. poprzez ich niezastosowanie;

- art. 840 § 1 pkt 2 w zw. z art. 233, art. 1026 k.p.c. w zw. z art. 61 § 1 zd. 1; art. 65 § 1; art. 5 k.c. poprzez nieuzasadnione uznanie, że po powstaniu tytułu egzekucyjnego nie nastąpiło zdarzenie, na skutek którego zobowiązanie w kwocie 82.000 zł wygasło w wyniku jego zapłaty;

- art. 6 k.c. w zw. z art. 230 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie;

- art. 6, w zw. z art. 61, art. 65 § 1 k.c.; art. 217 w zw. z art. 218 § 1 i 2 k.p.a. oraz

w zw. z art. 233 k.p.c. oraz

- art. 6 k.c. w zw. z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez nieprawidłowe uznanie przez Sąd I instancji, że powód nie udowodnił faktów, z których wywodzi skutki prawne.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I, a przez to w pkt II poprzez uwzględnienie powództwa w całości, w pkt III poprzez podwyższenie zasądzonej w nim tytułem zwrotu kosztów procesu kwoty do 8.597,75 zł oraz w pkt IV poprzez jego uchylenie. Ponadto wniósł o zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie

w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji i orzeczenia o kosztach postępowania za wszystkie instancje.

Natomiast strona pozwana w swojej apelacji zaskarżyła powyższy wyrok w części obejmującej rozstrzygnięcia zawarte w pkt I i III zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie oraz
2. naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 816 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I i III poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje. Ewentualnie wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt III poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym dalszych kosztów zastępstwa prawnego w kwocie 468 zł za I i II instancję według norm przepisanych; ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedziach na apelacje obie strony wniosły o oddalenie apelacji przeciwnika i zasądzenie od niego na rzecz strony wnoszącej odpowiedź na apelację zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu. Natomiast apelacja strony pozwanej okazała się co do zasady uzasadniona, skutkując koniecznością dokonania zmiany zaskarżonego wyroku.

Na wstępie rozważań wskazać należy, iż za podstawę swojego rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny przyjął w całości ustalenia faktyczne poczynione

w sprawie przez Sąd I instancji, które znajdowały pełne potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

W pierwszej kolejności z uwagi na szerszy zakres zaskarżenia

Sąd Apelacyjny rozpoznawał apelację powoda. Na wstępie tej części rozważań podkreślić należy, iż z uwagi na sposób skonstruowania apelacji przez fachowego pełnomocnika powoda, w sposób bardzo mało czytelny, z dużą ilością błędów gramatycznych i stylistycznych, ze wskazaniem ogromnej liczby zarzucanych przepisów, często bez wskazania aktu prawnego, którego konkretny zarzut naruszenia określonego jedynie numerem artykułu dotyczy, w istocie uniemożliwiał dokonanie rzeczowej i pełnej oceny większości z nich przez Sąd Odwoławczy, w kontekście treści zaskarżonego orzeczenia oraz treści samego spornego żądania sformułowanego przez powoda w pozwie.

Podkreślić przy tym należy, iż powód wytaczając powództwo opozycyjne

w oparciu o przepis art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. i żądając w jego ramach pozbawienia powyższego tytułu wykonawczego wykonalności w części dotyczącej zasądzonej

w nim na rzecz strony pozwanej całej należności głównej - 82.000 zł, kosztów zastępstwa procesowego - 12.000 zł oraz kosztów nadania klauzuli wykonalności - 200 zł, swoje roszczenie opierał na twierdzeniu, że po powstaniu owego tytułu wykonawczego i w toku prowadzonego postępowania egzekucyjnego doszło do zaspokojenia wierzyciela w tym zakresie i tym samym spełnieniu świadczenia przez dłużnika, które skutkowało wygaśnięciem jego zobowiązania w powyżej wskazanej części. Zasadności owego powództwa i słuszności swoich racji powód upatrywał wprost i jedynie w treści pism strony pozwanej z dnia 13.06.2012 r. i z dnia 18.06.2012 r. skierowanych do organu egzekucyjnego (komornika sądowego)

i niego, które informowały o wysokości aktualnego zadłużenia apelującego oraz piśmie komornika prowadzącego egzekucję z dnia 6.07.2012 r. skierowanym do powoda i informującym o innym stanie jego aktualnego zadłużenia. Jednocześnie podkreślić należy, iż już w samym uzasadnieniu pozwu powyższych pism wierzyciela powód nie utożsamiał z oświadczeniem woli pozwanej Gminy stwierdzającym spełnienie przez dłużnika świadczenia w zakresie objętym żądaniem pozwu. Natomiast wskazując na ich treść podkreślał jedynie odmienny sposób zachowywania przez wierzyciela wpłat otrzymywanych od organu egzekucyjnego. Znamienne pozostaje przy tym również to, że w toku procesu powód żadnych innych wniosków dowodowych, poza dowodami z dokumentów wskazanymi w pozwie, nie zgłaszał a nadto wnosił o oddalenie osobowych wniosków dowodowych zgłoszonych przez stronę pozwaną, kwestionującą w odpowiedzi na pozew zasadność powództwa w całości. Powyżej wskazane okoliczności, gdy zważy się na

treść przepisów art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. i art. 843 k.p.c. oraz art. 6 k.c. w zw.

z art. 232 k.p.c., zdaniem Sądu Apelacyjnego mają kluczowe znaczenie dla oceny zasadności tak zarzutów zawartych w apelacji powoda, jak i samego powództwa.

Poddając analizie treści zarzutów apelacji powoda w pierwszej kolejności odnieść należało się do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji przepisu

art. 328 § 2 k.p.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego niewątpliwie po części rację ma apelujący, iż treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku uchybia dyspozycji przepisu art. 328 § 2 k.p.c. Wprawdzie Sąd I instancji, wbrew wywodom apelującego, prawidłowo wskazał, że czyniąc ustalenia faktyczne i dokonując oceny materiału dowodowego oparł się na powołanych i niekwestionowanych dowodach z dokumentów, jednakże w istocie nie wyjaśnił podstawy prawnej wyroku.

Poza bowiem zacytowaniem wprost przepisów art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. oraz

art. 1025 § 1 k.p.c. i 1026 § 2 k.p.c. w istocie w żaden sposób nie wyjaśnił motywów, którymi kierował się tak pozbawiając przedmiotowy tytuł wykonawczy wykonalności

w stosunku do kwoty 12.200 zł, jak również oddalając powództwo w pozostałej części. Mało tego rozważania tego Sądu w powyższym zakresie pozostają we wzajemnej sprzeczności. Z jednej bowiem strony Sąd I instancji trafnie wskazuje, iż podstawą powództwa opozycyjnego na gruncie powyższego przepisu może być tylko zdarzenie wynikające z prawa materialnego a nie naruszenie prawa formalnego (przepisów postępowania egzekucyjnego). Z drugiej zaś strony całą swoją uwagę koncentruje na analizie i wykładni powyżej cytowanych przepisów procesowych stwierdzając przy tym, że skoro zaliczenie sumy uzyskanej w prowadzonym

i niezakończonym postępowaniu egzekucyjnym było prawidłowe, to w zakresie powyższej kwoty powództwo należało uwzględnić. Ponadto uzasadniając swoje stanowisko w zakresie dotyczącym oddalenia powództwa w żaden sposób nie poddaje analizie treści owych pism wierzyciela i ich znaczenia w kontekście przesłanek z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Tym niemniej z uwagi na treść wniesionej apelacji i wynikający z niej zakres zaskarżenia oraz fakt, iż Sąd Apelacyjny jako sąd meriti władny był dokonać ponownej, własnej oceny materiału dowodowego znajdującego się w aktach sprawy, w tym dowodów z dokumentów przeprowadzonych przez Sąd I instancji, ostatecznie zaskarżone orzeczenie poddawało się kontroli instancyjnej.

W realiach analizowanej sprawy, wbrew błędnemu przekonaniu apelującego powoda, nie sposób uznać za uzasadnione wszystkich zarzutów dotyczących naruszenia przepisów postępowania, z których większość nie

znajdowała w sprawie zastosowania z uwagi na treść spornego żądania i nie miała żadnego wpływu na treść skarżonego orzeczenia. W tym ostatnim przypadku dotyczy to przepisów

art. 759 § 2 k.p.c. w zw. z art. 760 § 1 k.p.c. normujących kwestie zarządzeń sądu w ramach czynności egzekucyjnych oraz formy składania wniosków i oświadczeń

w tym postępowaniu; art. 1026 k.p.c. regulującego kwestie sposobu zaspokojenia należności w postępowaniu egzekucyjnym w przypadku, gdy suma objęta podziałem nie wystarcza na zaspokojenie w całości wszystkich należności i praw tej

samej kategorii. Sąd Apelacyjny nie jest w stanie merytorycznie odnieść się do sformułowanego w sposób kompletnie niezrozumiały zarzutu naruszenia

art. 233 k.p.c. w zw. z art. 5 bez jego skonkretyzowania tego ostatniego przepisu.

To samo dotyczy zarzutu naruszenia art. 6 i art. 61. Natomiast, gdy idzie o zarzut naruszenia prawa procesowego w postaci art. 65 § 1 k.c., to jest to norma prawa materialnego a nie procesowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego całkowicie bezzasadnym pozostawał zarzut dotyczący naruszenia przepisu art. 230 k.p.c. bowiem, wbrew twierdzeniom apelującego, kwestia umocowania A. S. do działania w imieniu pozwanej,

a zwłaszcza składania w jej imieniu oświadczeń woli, w ogóle nie była podnoszona przez powoda w pozwie a nadto, co wynika wprost z odpowiedzi na pozew pozwana kwestionowała wykonanie przez dłużnika zobowiązania objętego spornym tytułem wykonawczym, poza przyznaniem, że kwota 12.200 zł została wyegzekwowana i zaliczona zgodnie z wymogami przepisów art. 1025 k.p.c. i art. 1026 k.p.c.

W konsekwencji podnoszenie jakichkolwiek zarzutów w powyższym zakresie na obecnym etapie postępowania byłoby również sprekludowane na gruncie przepisu art. 843 § 3 k.p.c.

Wreszcie, wbrew zarzutom apelującego powoda, częściowo z przyczyn już powyżej omówionych bezzasadnym pozostawał także zarzut dotyczący naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. (wydaje się, iż skarżącemu chodziło o § 1 tego przepisu). Dotyczy to w szczególności umocowania A. S. do złożenia oświadczenia woli w imieniu pozwanej tak powodowi, jak i organowi egzekucyjnemu. Ponadto wbrew zarzutowi apelującego Sąd I instancji ustalił treść pisma pozwanej z dnia 13.06. i 18.06. 2012 r., w którym informowała ona o wielkości zadłużenia powoda. Natomiast, gdy idzie kwestię uznania przez Sąd I instancji braku podstaw do pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w zakresie kwoty 82.000 zł, to była to ocena merytoryczna tego Sądu wyrażona na gruncie prawa materialnego a nie procesowego. Mało tego apelujący powód formułując ów zarzut nie wykazał w żaden sposób, aby Sąd I instancji dokonując oceny materiału dowodowego w jakikolwiek sposób uchybił regułom logiki, czy też zasadom wiedzy i doświadczenia życiowego.

Przechodząc do oceny podniesionych w apelacji przez powoda bardzo licznych zarzutów naruszenia prawa materialnego Sąd Apelacyjny również uznał je za bezzasadne, a w części całkowicie niezrozumiałe. I tak w pierwszej kolejności

za całkowicie bezzasadny i niezrozumiały w kontekście spornego żądania uznać należało zarzut dotyczący naruszenia przepisu art. 415 (chyba k.c.) w zw. z art. 5 k.c. oraz art. 5 k.c. W świetle bowiem treści spornego żądania niewątpliwie tak

art. 415 k.c., jak i art. 5 k.c. nie znajdowały żadnego zastosowania, o czym fachowy pełnomocnik powinien doskonale wiedzieć skoro nie występował z żądaniem odszkodowawczym. Natomiast, gdy idzie o przepis art. 5 k.c., to generalnie norma ta nie może stanowić samodzielnej, skutecznej podstawy powództwa przeciwegzekucyjnego i bezpośrednio na jej podstawie nie można oprzeć żądań. Niewątpliwie bowiem taką podstawę w przypadku powództwa opozycyjnego stanowi przepis art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., którego przesłanki zostałyby spełnione w związku

z zaistnieniem nadużycia prawa podmiotowego, a wynikające z prawa materialnego (zob. tak m.in. Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 5.06.2002 r., II CKN 943/00,

LEX 521921, czy też z dnia 27 stycznia 1999 r., II CKN 151/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 134).

W ocenie Sądu Apelacyjnego całkowicie niezrozumiałym, gdy idzie tak

o sformułowanie, jak i uzasadnienie pozostaje zarzut apelującego dotyczący naruszenia prawa materialnego w postaci art. 217 w zw. z art. 218 k.p.a., które są przecież przepisami procedury administracyjnej i powiązanie tych unormowań

z art. 56, art. 61 § 1 (wydaje się, że chodzi o przepisy k.c.) oraz art. 65 k.c. poprzez ich niezastosowanie oraz jednocześnie art. 61 § 1 zd. drugie k.c. poprzez jego zastosowanie. Powyżej opisane zarzuty apelującego, których uzasadnieni stanowi całkowity galimatias prawny, opierają się na niczym nieudowodnionej a do tego całkowicie błędnej tezie, iż przedmiotowe pisma wierzyciela - pozwanej Gminy zawierają oświadczenie woli, które miałyby być do tego cofnięte w odpowiedzi na pozew. Tymczasem po pierwsze żadne tego typu twierdzenia i zarzuty nie były zawarte ani w pozwie, ani tym bardziej w odpowiedzi na pozew. Po wtóre zaś apelujący, reprezentowany przecież przez fachowego pełnomocnika, odwołując się do treści przepisów art. 217 i 218 k.p.a. zdaje się w ogóle nie zauważać, iż zaświadczenia wydawane w tym szczególnym trybie administracyjnym nie zawierają żadnych oświadczeń woli organu a są jedynie aktem jego wiedzy. Zaświadczenie nie rozstrzyga bowiem żadnej sprawy, nie tworzy nowej sytuacji prawnej ani nie kształtuje bezpośrednio stosunku prawnego. Zatem zaświadczeniem organ potwierdza jedynie istnienie określonego stanu na podstawie posiadanych już danych, a postępowanie wyjaśniające, o jakim mowa w art. 218 § 2 k.p.a., spełnia tylko pomocniczą rolę przy ustalaniu treści zaświadczenia. W przeciwieństwie do decyzji administracyjnej, zaświadczenie, zważywszy na jego charakter i funkcje, nie wiąże organu i może być zawsze uchylone lub zmienione, w sytuacji gdy dojdzie do zmiany faktów lub stanu prawnego (zob. tak np. WSA we Wrocławiu w wyroku z dnia 3.12.2010 r., II SA/Wr 551/10, LEX nr 75565, czy też NSA w wyroku z dnia 29.02.2012 r., II GSK 186/11, LEX nr 1137908).

W świetle powyższych rozważań prawidłowo Sąd I instancji nie dokonywał oceny analizowanych oświadczeń na gruncie przepisów art. 65 k.c. i art. 61 § 1 k.c. W dalszej konsekwencji całkowicie bezzasadnymi pozostawały sformułowane

w apelacji powoda zarzuty dotyczące naruszenia przepisu art. 6 k.c. w powiązaniu z wszystkimi powyżej już wskazanymi przepisami tak prawa materialnego, jak i procesowego ze stawionymi ze sobą w przeróżnych i całkowicie niezrozumiałych, a nadto wzajemnie sprzecznych konfiguracjach. Dlatego też Sąd Apelacyjny nie będzie odnosił się do każdego z nich osobna.

Dokonując generalnie ich oceny Sąd Odwoławczy uznał je za całkowicie bezzasadne. Podkreślić przy tym trzeba, iż wbrew błędnemu przekonaniu apelującego, zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodowego wynikającą z art. 6 k.c., to na nim a nie na stronie pozwanej a już na pewno nie na Sądzie orzekającym, spoczywał w tej sprawie ciężar udowodnienia zaistnienia przesłanek

z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, mając na względzie treść uzasadnienia spornego żądania zawartą w pozwie, jak i całokształt zebranego materiału dowodowego, apelujący obowiązkowi temu nie sprostał. W żaden sposób nie udowodnił bowiem, że w toku prowadzonego, w oparciu o sporny tytuł wykonawczy postępowania egzekucyjnego spełnił swoje zobowiązanie w zakresie objętym żądaniem pozwu, w szczególności zaś, aby strona pozwana złożyła jakiegokolwiek oświadczenie woli w tym zakresie okoliczność tą potwierdzające. Podkreślić

przy tym należy, iż w istocie apelujący kwestionował tylko i wyłącznie dokonywany przez organ egzekucyjny sposób zarachowywania wpłat poszczególnych należności.

Ta zaś okoliczność nie stanowi i nie może stanowić podstawy powództwa opozycyjnego a jakiegokolwiek nieprawidłowości w tym zakresie, o ile występują

i zostaną wykazane, mogą być przez dłużnika kwestionowane w ramach postępowania egzekucyjnego przy pomocy dostępnych w jego ramach instrumentów prawnych. W konsekwencji Sąd I instancji, wbrew odmiennym twierdzeniom apelującego, oddalając powództwo w zakresie dotyczącym pozbawienia owego tytułu wykonawczego wykonalności w stosunku do powyżej określonej kwoty nie naruszył żadnego z zarzucanych przez skarżącą licznie przepisów tak

procesowych, jak i materialnoprawnych, a w szczególności dyspozycji przepisu

art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

Z tych wszystkich powyżej wskazanych przyczyn apelacja powoda jako ostatecznie bezzasadna podlegać musiała oddaleniu, o czym na podstawie

art. 385 k.p.c. orzeczono w pkt 2 sentencji

Przechodząc natomiast do oceny apelacji strony pozwanej stwierdzić należy, iż okazała się ona uzasadniona. Niewątpliwie bowiem, jak już powyżej wskazano, wobec braku jakichkolwiek podstaw świadczących o wygaśnięciu spornej wierzytelności na skutek jej spełnienia przez dłużnika, brak było podstaw do częściowego uwzględnienia powództwa na gruncie przepisu art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

Wskazać przy tym należy, iż sam fakt bezspornego spełnienia przez dłużnika w toku prowadzonej przez organ egzekucyjny egzekucji świadczenia obejmującego zasądzone spornym tytułem wykonawczym koszty zastępstwa procesowego oraz koszty nadania klauzuli wykonalności, takowej podstawy do uwzględnienia powództwa opozycyjnego nie stanowi. Podkreślić przy tym należy, iż dłużnik nie spełnił owego świadczenia dobrowolnie do rąk wierzyciela i nie został w związku

z tym skwitowany przez pozwaną, ale odbyło się to w ramach całego czasu trwającego

i nie zakończonego postępowania egzekucyjnego i na zasadach w nim określonych przepisami procedury cywilnej. Tymczasem, jak już wskazano powództwo opozycyjne z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., jako środek merytorycznej obrony dłużnika, pozwala na zakwestionowanie wykonalności tytułu wykonawczego w drodze badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tym tytułem i w konsekwencji

musi być oparte tylko i wyłącznie na przyczynach materialnoprawnych, a więc podstawach wymienionych w pkt 2 omawianego przepisu, a nie podstawach formalnych - procesowych (por. też np. uchwała SN z dnia 17.04.1985 r., III CZP 14/85, OSNC 1985, nr 12, poz. 192; czy wyrok SN z dnia 21.07.1972 r., II CR 193/72, OSNC 1973, nr 4, poz. 68).

W tych świetle powyższych okoliczności całkowicie zbędnymi były rozważania Sądu I instancji poświęcone wykładni przepisów art. 1025 i 1026 k.p.c. Niewątpliwie zaś po ukończeniu postępowania egzekucyjnego organ egzekucyjny podejmie czynności określone w przepisie art. 816 k.p.c. i dokona całkowitego rozliczenia wyegzekwowanych od dłużnika należności.

W konsekwencji naruszenia przepisu art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. zaskarżony wyrok w części uwzględniającej powództwo podlegać musiał zmianie poprzez oddalenie powództwa. W dalszej zaś konsekwencji korekty wymagało również błędne rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w pkt III i IV tego wyroku. W tym zakresie Sąd Apelacyjny kierując się dyspozycją przepisu art. 98 k.p.c., a nie wadliwie zastosowanym przez Sąd I instancji przepisem art. 100 k.p.c. uznał, iż skoro powód w całości przegrał sprawę, to zobowiązany jest do zwrotu stronie pozwanej całości poniesionych przez nią kosztów procesu, które sprowadzały się do kosztów zastępstwa procesowego.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd Apelacyjny po myśli przepisu art. 386 § 1 orzekł, jak w pkt 1 sentencji. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zawarte w pkt 3 sentencji wyroku wydano w oparciu o treść przepisu art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i przy uwzględnieniu § 6 pkt 6 w zw.

z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...).

MR-K